Nr. 223 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 1 października 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

KTO TĘ WOJNĘ PRZEGRA?

Prowadzi ją Japonia z Chinami. Tylko sprawy zaistniałe między tymi dwoma państwami stały się jej przyczyną. W szczególności stał się nią konflikt między nowopowstałą racją stanu chińską a zdawna już na Dalekim Wschodzie objawioną racją japońskiego imperium. Dotychczasowy stan posiadania w Chinach zdobyła so bie Japonia w rezultacie paru wojennych rozpraw. Tych zdobytych i nabytych praw poczęły Chiny odmawiać Japonii coraz wyraźniej. A dla Japonii nie było żadnego powodu, aby się ich miała wyrzekać. Tu tkwiło ogólnie zarysowane tło nieuniknionego konfliktu. Pierwszy lepszy incydent wystarczył, aby na terenach, naładowanych materiałem wybuchowym, wywołać pożar.

W tej chwili Japonia, już nie maskując swoich celów, nie wysilając się już na nowe „incydenty", opracowała plan bombardowania Kantonu i innych ważnych miast Chin południowych. Pragnie zawładnąć trzema wylotowymi portami chińskimi: Tientsinem na północy, Szanghajem w środku i Kantonem na południu. Japonii już nie wystarczy miniaturowe państewko Mandżukuo i Chiny północne. Uważa, że nadeszła sposobność do złamania oporu chińskiego i do podbicia Chin krok za krokiem pod względem wojskowym, ekonomicznym i politycznym. Wojna chińsko-japońska trwa, zaangażowanych jest w niej 550 milionów ludzi i zapowiada się krwawo i zaciecie.

A jednak mimo wszystko wśród różnych możliwości, jakie powstać mogą na skutek konfliktu chińsko-japońskiego najprawdopodobniejszą jest powstanie kompromisu, który pozwoli w tej jeszcze chwili zadowolić się małymi zyskami. Formalnie nie przegra wojny ani Japonia ani Chiny.

Przegra ją kto inny.

Chińczycy i Japończycy mają jedną wspólną cechę a mianowicie starą nienawiść a ostatnio nawet pogardę dla Europejczyków, których w wieku XIX tak się obawiali.

Czteroletnia wzajemna rzeź, która zostawiła 9 milionów trupów, 15 milionów kalek i 30 milionów rannych zniszczyła w niebywałym stopniu siły żywotne Europy. Upadkowi hegemonii gospodarczej i finansowej towarzyszył zwolna zmierzch supremacji politycznej Europy. Europa, która nie była już w stanie finansować świata, zaczęła tracić prestige. Zaś młody imperializm japońskiześrodkowuje niejako bunt ras kolorowych przeciw przewadze białych a wykazuje przy tym prężność i siłę ekspanzji nie byle jaką.

Przy tej burzy krwi i żelaza, jaka się rozpętała na Dalekim Wschodzie zdaje się jedno nie ulegać wątpliwości, a mianowicie, że interesy europejskie zostały w Chinach raz na zawsze podważone. I kto wie, czy właśnie to nie będzie stanowiło podstawy do pogodzenia obu walczących stron.

Gd.

WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W BUKARESZCIE.

Warszawa. 30. 9. (PAT.) W niedzielę dnia 10 października r. b. otwarta zostanie wystawa sztuki polskiej w Bukareszcie.

Ojciec Św. piętnuje zniewagę Najśw. Marii Panny.

Citta del Vaticano. 30. 9. (PAT.) „Osservatore Romano" ogłasza encyklikę papieską, poświęconą różańcowi Matki Boskiej. W encyklice tej Papież wzywa świat katolicki, aby szczególnie w ciągu miesiąca października nakłaniano wiernych do odmawiania różańca i wznoszenia modłów do Najświętszej Marii Panny.

W końcu encyklika zawiera następujące słowa:

Ostatnio rzucona została publicznie ciężka zniewaga pod adresem Najświętszej Marii Panny. Nie możemy nie skorzystać z tej okazji, aby nie złożyć wraz z episkopatem i ludem tego kraju, który czci Marię jako „Królowę Korony Polskiej" wraz z hołdem naszej czci — zadośćuczynienia tej Najświętszej Królowej.

* * *

W związku z artykułem „Arbeitsmanna", który ma na myśli encyklika papieska, Polska Agencja Telegraficzna zaznacza, że rząd niemiecki udzielił już satysfakcji rządowi i narodowi polskiemu przez ukaranie autora wspomnianego artykułu.

Ostatni dzień pobytu Mussoliniego w Niemczech.

Berlin. 30. 9. (PAT.) Ostatni dzień pobytu Mussoliniego w Berlinie był całkowicie poświęcony armii niemieckiej. Wczesnym rankiem odbyło się uroczyste złożenie przez Mussoliniego wieńca pod pomnikiem chwały.

Następnie, według przyjętej już od 2 lat tradycji, odbyła się na przedłużeniu Scharlottenburger Allee naprzeciwko politechniki berlińskiej defilada oddziałów wszystkich rodzajów broni. Parada rozpoczęła się o godz. 10 rano przy olbrzymim napływie publiczności, która zapełniła nie tylko najbliższe miejsca, ale również całą trasę, którą przejeżdżać mieli obaj mężowie stanu. Przedefilowały kolejno oddziały piechoty, kawalerii, artylerii konnej i zmotoryzowanej, wszelkiego gatunku lżejsze i najcięższe czołgi, które po raz pierwszy pokazano publiczności na ulicach Berlina, dalej oddziały marynarki, lotnictwa i imponująca ilość zmotoryzowanych jednostek dział przeciwlotniczych. — Defilada trwała 3 godziny.

Po defiladzie Mussolini i kanclerz Hitler udali się na śniadanie w kancelarii Rzeszy.

O godz. 3-ej po poł. nastąpił odjazd Mussoliniego z Berlina. Ulice prowadzące od pałacu prezydialnego aż do Lehrter Banhof, obstawione były gęstym szpalerem sztafet ochronnych, po za którymi tłoczyły się tłumy publiczności. Przed dworcem ustawiono kompanię honorową wzdłuż której przeszedł Mussolini i Hitler. Około godz. 4-tej Mussolini w otoczeniu wszystkich przybyłych z nim ministrów i świty odjechał do Włoch. Do granicy Rzeszy towarzyszy mu zastępca kanclerza minister Hess.

Mjr. Troncoso przyznaje się do winy.

Brest. 30. 9. (PAT.) Agencja Havas donosi:

Mjr Troncoso, przebywający w więzieniu w Bouguen, wysłał dziś, napisany w języku hiszpańskim, list do sędziego śledczego.

W liście tym stwierdza on, iż bierze pełną odpowiedzialność za aferę łodzi podwodnej „C 2" oraz dodaje, iż był on dwukrotnie w Brest, a w chwili zamachu na łódź znajdował się osobiście na jej pokładzie.

Mjr Troncoso wypierał się dotychczas swego udziału w tej aferze, ponieważ działał on bez porozumienia ze swymi zwierzchnikami i zamierzał poinformować ich o wszystkim dopiero w chwili, gdy przedsięwzięcie jego uwieńczone zostałoby powodzeniem.

Znowu trockiści, bucharinowcy i t. d.

Moskwa. 30. 9. (PAT.) W omskim obwodowym komitecie partyjnym, jak donosi „Prawda" wykryto „wrogów ludu" trockistowców i bucharinowców. Kierownicy wydziału rolnego i przemysłowego w komitecie partyjnym zostali aresztowani, a sekretarz komitetu Bułatow stoi pod zarzutem faworyzowania „wrogów ludu". „Wrogowie ludu" działają również w rolnictwie i przemyśle obwodu omskiego, a „Omskaja Prawda", gazeta obwodu znajduje się całkowicie, jak pisze „Prawda moskiewska", w rękach „wrogów ludu", mimo, iż w ciągu miesiąca usunięto z redakcji 10 osób.

Moskwa. 30. 9. (PAT.) W piekarni mechanicznej w Kramowsku wykryto przed rokiem akcję spekulantów i defraudantów, których zlikwidowano pod mianem trockistów. Obecnie w zarządzie piekarni znów powstała szajka, która zajmuje się spekulacją, pozostawiając robotników bez chleba.

Niezwykła próba wysadzenia krążownika japońskiego.

Szanghaj. 30. 9. (PAT.) Korespondent Ag. Reutera w następujący sposób przedstawia nieudałą próbę wysadzenia za pomocą miny krążownika japońskiego „Isumo":

Około 20 żołnierzy chińskich ubiegłej nocy, korzystając z ciemności, udało się w kierunku japońskiego krążownika „Isumo" w lekkich łodziach, zabierając ze sobą minę, która miała być umieszczona przy kadłubie krążownika. Chińczykom udało się szczęśliwie i niespostrzeżenie dopłynąć do stalowej sieci, otaczającej krążownik.

Pierwsze promienie wschodzącego słońca wykryły jednakże ich obecność w chwili, gdy nie ukończyli jeszcze przecinania stalowej sieci. Na pokładzie krążownika powstał alarm. Fakt ten spostrzeżono w Putung, skąd chińscy ochotnicy wyruszyli z miną. Towarzysze ich spostrzegłszy, że los ochotników jest przesądzony, wysadzili minę, która była połączona z brzegiem za pomocą kabla. Wszyscy żołnierze chińscy, którzy wyruszyli z zamiarem wysadzenia krążownika — zginęli.

Siła wybuchu była tak wielka, że marynarze amerykańskiego krążownika „Augusta", znajdującego się w odległości 500 mtr. od „Isumy", zostali wyrzuceni z łóżek.

Po wybuchu miny artyleria chińska z Putung zaczęła gwałtownie ostrzeliwać japoński krążownik, zasypując go gradem szrapneli.

ANGLIA UZNA GEN. FRANCO ZA STRONĘ WOJUJĄCĄ.

Londyn. 30. 9. (PAT.) Niektóre dzienniki londyńskie twierdzą w związku z notą francusko-angielską, która ma być przedłożona w Rzymie, jako wspólna demarche W. Brytanji i Francji, iż rząd brytyjski postanowił przyznać gen. Franco prawa strony wojującej, o ile Włochy zgodziłyby się na całkowite wycofanie swoich oddziałów z Hiszpanii.

NOWY UKŁAD MORSKI.

Paryż. 30. 9. (PAT.) Osiągnięte obecnie w zasadzie porozumienie między ekspertami morskimi Francji, Anglii i Włoch ma charakter techniczny. W swych głównych liniach różnić się ma ono niewiele od układu w Nyon. Nadzór będzie wykonywany głównie na drodze morskiej Gibraltar—kanał Sueski i na odnodze tej drogi, idącej w kierunku Dardaneli i morza Czarnego. Rozdział stref odbył się bez incydentu.

METROPOLITA DIONIZY U PREMIERA TATARESCU.

Bukareszt. 30. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym metropolita warszawski Dionizy i biskup Sawa w towarzystwie charge d'affaires poselstwa R. P. Ponińskiego przyjęci byli na specjalnej audiencji przez premiera Tatarescu.

JAPOŃCZYCY BUDUJĄ STRATEGICZNĄ KOLEJ.

Szanghaj. 30. 9. (PAT.) Dziennik „Takoungpao" donosi, że Japończycy prowadzą gorączkowe prace przy budowie strategicznej linii kolejowej między stolicą prowincji Dzehol—Czang-Teh a Pekinem, długości 175 klm. W kołach wojskowych japońskich twierdzą, że linia ta ukończona ma być w ciągu dwóch miesięcy.

2000 WYPADKÓW CHOLERY.

Szanghaj. 30. 9. (PAT.) Od 1 września na terenie koncesji międzynarodowej zanotowano ponad 2000 wypadków cholery. W dzielnicy międzynarodowej Szanghaju znajduje się jeszcze 100 tysięcy uciekinierów, a około 750 tysięcy Chińczyków jest pozbawionych środków do życia.

Wiadomości bieżące.

30 WRZEŚNIA

Czwartek

Jana z Dukli
Jutro: Remigiusza
Wschód słońca 5·34
Zachód „ 17·17

TEATR WIELKI.
Czwartek godz. 20 „Król włóczęgów“.
Piątek godz. 20 „Legenda“ premiera.
Sobota godz. 20 „Legenda“.

TEATR ROZMAITOSCI.
Czwartek godz. 20 „Gdzie diabeł nie może...“
Piątek godz. 20 „Gdzie diabeł nie może..“
Sobota godz. 20 „Zalotnicy niebiescy“.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Winowajca“.
CASINO: „Ziemia błogosławiona“.
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów“.
EUROPA: „Atak o świcie“.
KOPERNIK: „Znachor“ wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Ślubowanie“.
MUZA: „Dzieci ulicy“.
PALACE: „Książątko“.
PAX: „Trędowata“ i „Ordynat Michorowski“.
RAJ: „Walc królewski“.
RIALTO: „Poświęcenie“.
STYLOWY: „Król Broadwayu“ i rewia.
ŚWIT: „Jestem niewinny“ i rewia.
TON: „X27 contra H14“.
UCIECHA: „Ostatni Poganin“ i rewia.

— **„Król włóczęgów„** w dniu dzisiejszym, w czwartek wieczorem, ukaże się już po raz ostatni, w premierowej obsadzie.

— **Teatr Wielki** wystąpi w dniu jutrzejszym z uroczystą inauguracją sezonu „Legendą“ Stanisława Wyspiańskiego, graną na scenie lwowskiej przed 33 laty, za dyrekcji Pawlikowskiego. Grano wówczas „Legendę“ według wydania drugiego (t. zw. „Legendę II-gą“). Inscenizator jutrzejszej premiery Henryk Szletyński, przeprowadził w widowisku śmiały pomysł kompozycyjnego złączenia obydwu wersji t. zn. „Legendy I“ i „Legendy II-ej“. Muzykę do „Legendy“ skomponował Tadeusz Sygietyński, świetny znawca polskiego folkloru. Dekoracje i kostiumy projektował Mieczysław Różański, którego kultura plastyczna jest związana z Wyspiańskim. Główne postacie odtworzą pp.: Wanda Zbierzowska, Józef Machalski, Alfred Szymański, Lech Madaliński, Bielicka, Chaniecka, Górska, Draczewska, Guttner, Baryka, Kipeniówna, Kępka-Bajerski, Nieprzewski, Szalawski, Zintel.

— **„Gdzie diabeł nie może“** komedia Romana Niewiarowicza, ukaże się w Teatrze Rozmaitości już na ostatnich dwóch wieczornych przedstawieniach, dzisiaj i jutro, w piątek, w premierowej obsadzie. Ważny abonament I.

— **Premiera „Zalotników niebieskich“ w sobotę 2-go października.** Piękna sztuka Marii Kossak-Jasnorzewskiej, ukaże się już w sobotę 2. X. na scenie Teatru Rozmaitości. Gorąco zachwycała się „Zalotnikami“ publiczność stołeczna, wypełniająca salę Teatru Małego przez kilkadziesiąt wieczorów, do ostatniego miejsca.

Obsadę tworzą pp.: Janina Brochwiczówna, Karin Tiche, Eugeniusz Solarski, Mieczysław Borowy, Bolesław Mierzejewski, Janusz Ostoja-Staszewski, Henryk Borowski i Włodzimierz Nieprzewski. Tytułową rolę kpt. Jastramba, odegra Janusz Warnecki, równocześnie reżyser tego subtelnego widowiska.

— **Premiera sztuki Marii Morozowicz-Szczepkowskiej w Teatrze Wyobraźni.** Dziś o godz. 19-ej premiera słuchowiska oryginalnego Marii Morozowicz-Szczepkowskiej „Pułapka“. Jest to drugi z kolei utwór radiowy popularnej pisarki. I tu, jak w całej swej dotychczasowej twórczości, porusza Szczepkowska problem stanowiska kobiety w atmosferze utartych pojęć społecznych.

KOMUNIKATY.

— **Wystawa Sztuki** w salach Hotelu Europejskiego wobec wielkiego powodzenia została przedłużona do niedzieli, 3 października. Ci wszyscy zatem, którzy dotychczas nie widzieli tej wystawy mają jeszcze okazję oglądnąć bogate kolekcje Br. Rychter-Janowskiej (Kraków) i Marcina Kitza (Lwów) oraz barwną i wytworną rewię prac wybitnych plastyków lwowskich, jak: Z. Albinowskiej - Minkiewiczowej, St. Biechońskiego, J. Glasnera (Bielsko), M. Hausnerowej, A. Klara, J. Kratochwili-Widymskiej, H. Lang, K. Łotockiego, A. Markowskiego, M. Opolskiej, I. Trusza i in. Wystawa otwarta codziennie od 9—19-ej. Grupy i wycieczki zniżki.

— **Klinika dermatologiczna** Uniwersytetu J. K. we Lwowie, Piekarska 69, zacznie przyjmować chorych stałych 1. X. b. r. Przychodnia Kliniki czynna będzie codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od 8 do 10 przed południem.

— **Ostre strzelanie w „Zamarstynowie“.** W dniach: 1-go, 2-go, 4-go, 6-go, 7, 9, 11 13, 14, 16, 18, 20, 21, 23, 25, 27, 28, 29 i 30 X. b. r., odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrym strzelaniem.

Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

Mianowania starostów w Województwie lwowskim.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych zamianował dr. Jana Pomiankowskiego, radcę w Urzędzie Wojew. lwowskim, starostą powiatowym w Brzozowie, Romana Frankowskiego, kierownika Wydziału w Urzędzie Wojew. lwowskim starostą powiatowym w Krośnie, Michała Sienkiewicza starostę pow. w Kolbuszowej starostą powiatowym w Przeworsku, Jana Scherffa, wicestarostę pow. w Sokalu, kierownikiem starostwa w Kolbuszowej.

Setna rocznica urodzin Grottgera.

W roku bieżącym mija sto lat od chwili, gdy w małej wiosce Ottyniowice pod Chodorowem na terenie województwa lwowskiego przyszedł na świat Artur Grottger. Z inicjatywy ottyniowieckiego społeczeństwa polskiego powstał w Chodorowie komitet uczczenia setnej rocznicy urodzin wielkiego artysty. W skład komitetu weszli przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacyj polskich, a do komitetu honorowego uchwalono zaprosić przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych województwa oraz dostojników kościoła. Pierwsza część uroczystości odbędzie się dnia 3 października br. w Ottyniowicach, do kąd udadzą się z Chodorowa organizacje społeczne i procesja rzymsko-katolicka. Przybędą również liczni goście zamiejscowi i okoliczna ludność polska. Po mszy polowej i kazaniu nastąpi odsłonięcie kamienia węgielnego pod budowę kaplicy rz.-kat. w Ottyniowicach, a następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Grottgera w miejscowej szkole.

Druga część uroczystości odbędzie się w terminie późniejszym w Chodorowie.

Ku czci Stanisława Leszczyńskiego w Nancy.

Nancy. 30. 9. (PAT.) W ub. niedzielę rozpoczęły się dwudniowe uroczystości związane z rocznicą przybycia do Nancy króla Stanisława Leszczyńskiego.

W ramach uroczystości odbyło się m. in. piękne widowisko historyczne z udziałem 800 osób w kostiumach tej epoki. Ulicami miasta przeciągnął barwny pochód pieszych i konnych. Szczególny zachwyt budziła wspaniała karoca króla Ludwika 14-go i karoce dworskie. Wielkie tłumy publiczności z Nancy i okolicy przypatrywały się widowisku i pochodowi.

Na zakończenie uroczystości odbył się bankiet, w którym wzięli udział przedstawiciele władz francuskich i emigracji polskiej.

Budujmy szkoły powszechne.

Pod przewodnictwem p. wizyt. Błażewskiego odbyła się wczoraj w sali posiedzeń Kuratorium lwowskiego konferencja prasowa w sprawie omówienia programu „Tygodnia szkoły powszechnej“ rozpoczynającego się 2 października.

Konferencję zagaił p. wizytator Błażewski kreśląc dorobek Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych i potrzeby szkół na terenie okręgu lwowskiego. W niedługim czasie okręg lwowski będzie potrzebował pomieszczenia dla miliona dzieci — a tymczasem dotychczasowe pomieszczenia szkół są bardzo opłakane. Dzięki Tow. i groszowym składkom dzieci i ich rodziców stosunki się nieco polepszyły, ale wciąż jeszcze obciążenie klasy wynosi 60 uczniów a sal szkolnych ponad 50 m. kw. jest stosunkowo mało. Towarzystwo Budowy Szkół Powszechnych, którego działalność rozciąga się na województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie zebrało w ciągu 3 lat swego istnienia 1,326.400 zł. na budowę szkół a potrzeba na budowę 1800 nowych izb szkolnych około 8 mil. zł. Budżet Tow. obraca się w granicach około 350.000 zł., a tymczasem corocznie wpływa podań o pomoc na budowę na 2 mil., zł. Komu więc nie jest obojętny los dzieci szkolnych — zwłaszcza tu na wschodnich rubieżach — pobierających naukę w ciasnych, chłopskich lepiankach — niech rzuci grosz na budowę nowych szkół, a datek ten opłaci się stokrotnie w zmniejszeniu zastraszającej dziś liczby analfabetów. Społeczeństwo lwowskie tak ofiarne na cele publiczne nie poskąpi datków a Tydzień szkoły powszechnej, trwający od 2—10 października przyniesie owocne wyniki.

Pożar w kinoteatrze lwowskim.

Wczoraj wieczór o godz. 22.32 w operatorni kina „Metro“ przy ul. Łyczakowskiej, należącego do dr. Adolfa Kannera, wybuchł pożar skutkiem zapalenia się taśmy filmowej tuż przed okienkiem obiektywu. W chwili zapalenia się taśmy, w operatorni obecny był kinooperator Józef Warm i jego pomocnik. Warm oderwał palącą się taśmę i rzucił na podłogę, nie zauważywszy, że tuż obok leży gotowy do nawinięcia drugi film. Nastąpiło zajęcie się filmu długości ok. 2.000 mtr.

Warm i jego pomocnik rzucili się do gaszenia pożaru, poparzeni jednak uciekli z operatorni.

Tymczasem na sali powstał wśród publiczności w liczbie 400 osób popłoch. Publiczność zaczęła uciekać. Na szczęście znalazło się kilku energicznych mężczyzn, którzy skierowali uciekających na podwórze realności, w której mieści się kino.

Przybyła na miejsce Straż pożarna z motopompą po jednogodzinnej akcji ugasiła pożar.

Z publiczności nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kinooperator Warm został odstawiony do szpitala; odniósł bowiem ciężkie poparzenie obu rąk.

KRONIKA MIEJSKA.

Fatalne poślizgnięcie się. Wczoraj wieczorem w Rynku obok studni Michał Szybiak (Zamarstynów, Gospodarska 4) poślizgnął się tak fatalnie, że przy upadku doznał złamania lewej nogi.

Dwaj chłopcy pod kołami auta. Na ul. Szaszkiewicza koło stacji benzynowej dostali się wczoraj pod koła samochodu prywatnego, prowadzonego przez prof. W. Borowicza, dwaj chłopcy, mianowicie 18-letni Piotr Wilczar (Kordeckiego 33) oraz 14-letni Tad. Dubiel z Batorówki, którzy doznali obrażeń na ciele. Po zaopatrzeniu w szpitalu obu chłopców oddano opiece domowej.

Kradzież mieszkaniowa. Nieznany sprawca dostał się wczoraj przez otwarte okno do mieszkania Stanisława Paszkowskiego przy ul. Kochanowskiego 24 i skradł na jego szkodę ubranie oraz gotówkę łącznej wartości 70 zł.

Potrącenie przez auto. Wczoraj popołudniu na ul. Gródeckiej szofer Józef Czypper (Wólecka 12) potrącił przechodzącego przez jezdnię Grzegorza Psiurskiego z Ożydowa, który doznał lekkich obrażeń na ciele.

Giełda z dnia 30 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.05, Berlin 212.97, Amsterdam 292.35, Kopenhaga 116.85, Londyn 26.17, N. Jork czeki 5.29, kabel 5.29 i jedna czwarta, Oslo 131.83, Paryż 18.11, Praga 18.47, Sztokholm 135, Zurych 121.60, Mediolan 27.97. **Papiery procentowe:** wewn. 55.75, inwest. 67.50, konwers. 60, prem. dol. 38.50, konsolid. 5?.75. **Akcje:** Bank Polski 107.50, Węgiel 25.50, Lilpop 53.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach oraz egzekutywna sprzedaż pszenicy. Rzepaki podrożały, poza tym ceny niezmienione. Tendencja naogół utrzymana, **usposobienie ożywione.**

WICEMINISTER POCZTY NA TERENIE WOJEW. LWOWSKIEGO.

Wczoraj bawił w Rzeszowie wiceminister Poczt i Telegarfów p. Argasiński. Wiceminister zlustrował miejscowy urząd pocztowo-telekomunikacyjny oraz obejrzał plac pod budowę przyszłego gmachu pocztowego. Dziś rano p. Wiceminister udał się przez Kolbuszową do Tarnobrzega.

IMIENINY GEN. TOKARZEWSKIEGO.

W dniu wczorajszym, z okazji imienin gen. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego, udali się do Morszyna przedstawiciele Związku Legionistów, Zw. Obrońców Lwowa, P. O. W. i Zw. Strzeleckiego celem złożenia życzeń Dostojnemu Solenizantowi.

Delegacja wręczyła gen. Tokarzewskiemu dwa jego portrety, z których jeden zostanie umieszczony w Muzeum Wojska w Warszawie, gdzie będzie zdobił salę Obrońców Lwowa.

Z POSIEDZENIA KOMISJI KOMUNIKACYJNEJ IZBY PRZEM.HANDLOWEJ WE LWOWIE.

Dnia 28 września b. r. odbyło się pod przewodnictwem r. Kieslera posiedzenie Komisji Komunikacyjnej Izby Przem.-Handlowej we Lwowie.

Przedmiotem obrad były wnioski w sprawie rozkładu jazdy kolejowej na sezon letni 1938, opracowane przez Biuro Izby na podstawie nadesłanych dezyderatów. Wnioski te dotyczyły usprawnienia komunikacji dalekobieżnej (z Warszawą, Krakowem, Krynicą, Zakopanem), jak również szeregu połączeń lokalnych na terenie okręgu Izby, a w szczególności na terenie Zagłębia naftowego, Podola itd.

Ponadto Komisja uchwaliła szczegółowo opracowane przez Biuro Izby wnioski w sprawie racjonalizacji sieci dróg kołowych na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

REWIZJA W ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W WARSZAWIE.

W Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie dokonano onegdaj w nocy kilkugodzinną rewizję, której wyniki trzymane są narazie w tajemnicy.

W związku z tym rozeszły się pogłoski, że w Z. N. P. zostanie mianowany komisarz, który przejmie czasowo funkcje dotychczasowego zarządu.

KONIE WIERZCHOWE DLA ARMII NA F. O. N.

Znany hodowca i właściciel czołowej stajni wyścigowej w Polsce, senator Eryk Kurnatowski z Łochowa, ofiarował na Fundusz Obrony Narodowej 5 koni remontowych, typu wierzchowego, ogólnej wartości 6.000 zł. Czyn godny naśladowania.

JUBILEUSZ LKS. POGOŃ.

LKS. Pogoń w związku z mającymi się odbyć w roku 1938 uroczystościami jubileuszowymi, prosi wszystkich b. członków klubu, oraz posiadaczy materiałów do mającej się ukazać historii Pogoni, by nadsyłali swe adresy, jakoteż przekazali wspomniane materiały historyczne (sprawozdania z lat przedwojennych, artykuły, zdjęcia, nagrody) na adres LKS. Pogoń, Lwów, ul. Piekarska 1b, lub skrytka pocztowa 176.

ARTYŚCI POLSCY W AMERYCE.

Chicago. 30. 9. (PAT.) W polskim klubie artystycznym odbył się odczyt powieściopisarki p. Haliny Dąbrowolskiej o współczesnej literaturze polskiej.

Baryton warszawski p. Jerzy Czaplicki zaangażowany został na sezon zimowy przez Chicago City Opera Company. Wystąpi on po raz pierwszy w „Aidzie“ Verdiego w dn. 30 października.

Program radiowy.

Piątek, 1. października.

Lwów. Godz. 66.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Koncert. 13.55: Płyty. 14.35: Audycja dla dzieci. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Koncert rozrywkowy. 16.45: Reportaż. 17: Utwory skrzypcowe i pieśni. 17.50: Pogadanka. 18.05: Płyty. 18.30: Pogadanka. 18.45 Wiad. sport. 18.50: Pogadanka. 19: Recital fortepianowy. 19.30: Koncert. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert. 21.45: Kwadrans poezji. 22: Koncert wieczorny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

NA ZAMKU.

Warszawa. 30 września. (P. A. T.) Pan Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj b. wiceprezesa Banku Polskiego p. Jana Piłsudskiego oraz kontradmirała Świrskiego z delegacją baonu morskiego w osobach: ppłk. dypl. Kopańskiego por. Skublina i st. sierż. Mąki. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na uroczystość wręczenia sztandaru.

Następnie Pan Prezydent Rzplitej przyjął delegację ziemi kaszubskiej w osobach: przewodniczącego Wydziału powiatowego w Wejherowie, starosty morskiego Potockiego, członka wydziału powiatowego Grota i wójta gminy Wejherowo, Lakomego. Delegacja za prosiła Pana Prezydenta R. P. na uroczystość wręczenia sztandaru baonowi morskiemu i ofiarowania 10 ciężkich karabinów maszynowych, jako wyniku akcji na Fundusz Obrony Narodowej.

Pan Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj delegację Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w osobach: p. Henryka Bruna — prezesa naczelnej rady, Stefana Barcikowskiego — wiceprezesa Nacz. Rady Eugeniusza Wencla, wiceprezesa Stow. kupców polskich, Józefa Grodzkiego, wiceprezesa Stow. kupców polsk., oraz dyrektorów Naczelnej Rady posła Brunona Sikorskiego i Andrzeja Czarneckiego.

Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta R. P. na uroczystość otwarcia kongresu Kupiectwa Polskiego, który odbędzie się w Warszawie w listopadzie br.

STANISŁAW MICHALSKI MIANOWANY DYREKTOREM FUNDUSZU KULTURY NARODOWEJ JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. 30 września. (P. A. T.) W wykonaniu ustawy z dnia 16 lipca 1937 r. dyrektorem Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego miano wany został przez Pana Prezydenta Rzplitej p. Stanisław Michalski, który dotychczas pełnił funkcje dyrektora Funduszu Kultury Narodowej, jako instytucji powołanej do życia uchwałą Rady ministrów z dnia 2-go kwietnia 1928 r.

ZJAZD OCHOTNIKÓW B. 205 P.P.

Warszawa. 30. 9. (PAT.) W dniu 2 i 3 października odbędzie się zjazd ochotników b. 205 p. p. ochotniczej im. Jana Kilińskiego. Protektrat nad zjazdem objęli b. dowódca dywizji ochotniczej płk. Adam Koc, b. dowódca brygady płk. Jerzy Ferek-Błeszyński, płk. Mieczysław Wyżeł-Ścieżyński oraz b. dowódca pułku gen. Bernard Mond.

PRZEDŁUŻENIE WAŻNOŚCI LEGITYMACYJ AKADEMICKICH

Warszawa. 30 września. (P. A. T.) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powiadomiło szkoły akademickie, że Ministerstwo Komunikacji przedłużyło do końca października rb. ważność legitymacyj szkolnych wydanych studentom szkół wyższych z ważnością do 30 września br.

——

Wysokie odznaczenie polskie dla ks. Hlinki.

Bratislawa. 30. 9. (PAT.) 27 b. m. konsul R.P. w Bratislavie p. Wacław Łaciński wręczył w imieniu P. Prezydenta R.P. ks. infułatowi Andrzejowi Hlince odznaki Wielkiej Wstęgi Orderu Odrodzenia Polski.

Akt ten obchodziło całe miasto Rozomberek, które było udekorowane flagami o barwach polskich i słowackich. Wręczenie odznak odbyło się na uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej, specjalnie w tym celu zwołanej do wielkiej sali Muzeum miejskiego w Rozomberoku.

W uroczystości wzięli udział oprócz członków Rady miejskiej słowaccy posłowie i senatorowie, liczni przedstawiciele słowackich organizacyj politycznych i kulturalnych itd.

——

Związek dziennikarzy potępia akty terroru.

Warszawa. 30. 9. (PAT.) Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy RP. na posiedzeniu odbytym dnia 29 bm. jednomyślnie potępił akty terroru w stosunkach prasowych. Wydział wykonawczy ZDRP., który w ostatnich czasach wspólnie z Polskim Związkiem Wydawców Dzienników i Czasopism podjął inicjatywę przestrzegania zasad etyki pomiędzy pismami stwierdza z zadowoleniem, że w konkretnym wypadku cała prasa bez różnicy kierunków politycznych jednomyślnie potępiła metody gwałtu fizycznego.

——

Przepisy o stosunku urzędników do interesentów muszą być przestrzegane.

Warszawa. 30 września. (P. A. T.) Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski stwierdził, że zarządzenia jego w sprawie przyjmowania interesantów przez starostów oraz w sprawie stosunku urzędników do ludności — nie są należycie przestrzegane.

Na skutek tego Pan Minister wydał nowe zarządzenie, w którym zaleca wszystkim wojewodom sprawdzanie, czy starostowie i urzędnicy stosują się do dyrektyw o przyjmowaniu interesentów, oraz kontrolowanie, czy treść zarządzeń tych jest umieszczona na widocznym miejscu w lokalach starostw, urzędów gminnych i posterunków policji.

Jednocześnie Pan minister ostrzega, że winni nie stosowania się do zarządzeń o przyjmowaniu interesantów będą niezwłocznie pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Przypomnieć należy, że zarządzenia, o których wyżej mowa wydane były w sierpniu i październiku 1926 r. Zarządzenia te zawierają następujące podstawowe zalecenia:

1) przyjmowanie i załatwianie interesantów ma się odbywać z reguły we wszystkie dni urzędowe w godzinach od 10 do 12-tej.

2) forma załatwiania interesantów ma być konkretna i kompetentna, a więc załatwiający musi być do tego uprawniony, czy z racji zajmowanego stanowiska, czy też z tytułu delegacji. Przedłużenie poza godziny obowiązkowe przyjmowania i załatwiania interesantów zależne winno być od ilości zgłaszających się, jak również i czasu koniecznego do ich załatwienia.

3) w każdym Starostwie w pobliżu wejścia należy urządzić możliwie duży pokój z ławami do siedzenia. Do tego pokoju, począwszy od godziny 9-tej rano ma wstęp każdy obywatel Rzeczypospolitej, chcący osobiście przedstawić jakąkolwiek sprawę starości. Woźny, któryby się ośmielił nie wpuścić kogokolwiek lub nie wskazać drogi do pokoju przyjęć ma być natychmiast wydalony ze służby.

4) interesanci winni być traktowani bezwzględnie sprawiedliwie i bez czynienia jakichkolwiek wyjątków bez względu na pochodzenie, wyznanie i stanowisko społeczne interesanta.

Każdy obywatel Rzeczypospolitej, który w przeciągu 3-ch dni nie będzie przyjęty przez starostę, upoważniony jest wprost na ręce ministra spraw wewnętrznych wnieść zażalenie czy to w drodze listownej, czy telegraficznej.

——

Otwarcie Zjazdu Matematycznego.

Warszawa. 30 września. (P. A. T.) Wczoraj o godz. 10-tej rano w auli Politechniki Warszawskiej odbyło się otwarcie III-go Zjazdu Matematycznego. Zebranie zagaił prezes Komitetu organizacyjnego zjazdu prof. dr Wacław Sierpiński, witając przedstawicieli nauki, przybyłych z różnych stron Polski, członków zjazdu oraz gości zagranicznych, a mianowicie prof. Sergescu i prof. Bratu z Cluj (Rumunia), dr prof. Cesari z Rzymu, prof. Korekjarto z Szeged (Węgry), prof. Bergmana z Tyflisu, dr Frieda i dr Rothbergera z Wiednia.

W przemówieniu swoim prof. Sierpiński podniósł pomyślny rozwój matematyki polskiej w 6-leciu od poprzedniego zjazdu, zaznaczając, że w tym czasie wydano w Polsce około 50 tomów różnych wydawnictw naukowo-matematycznych, a nadto wiele prac matematyków polskich ukazało się w szeregu wydawnictw zagranicznych. Pomyślnymi dla matematyki naszej zdarzeniami było też utworzenie Komitetu nauk matematycznych przy Radzie nauk ścisłych i stosowanych, oraz reorganizacja Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Niepomyślnymi natomiast wydarzeniami było skasowanie dwóch katedr matematyki w naszych szkołach akademickich.

Następnie zjazd uchwalił wysłanie depesz hołdowniczych do Pana Prezydenta R. P. oraz do Marszałka Śmigłego-Rydza z zapewnieniem, że matematycy polscy gotowi są służyć w zakresie swoich specjalności pomocą fachową dla celów obrony państwa.

OSTATNI NUMER NAJSTARSZEGO DZIENNIKA KONSERWATYWNEGO.

Londyn. 30. 9. (PAT.) W dniu jutrzejszym ukaże się ostatni numer dziennika „Morning Post". Z organem tym zniknie z horyzontu najstarszy dziennik konserwatywny, założony w r. 1772. „Morning Post" został zakupiony przez właściciela „Daily Telegraph" lorda Camrose, który począwszy od 1 października wydawać będzie nowe pismo p. t. „Daily Telegraph and Morning Post".

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. 30. 9. (PAT.) W dniu 29 września odbyło się w godzinach popołudniowych pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym Rada Ministrów zatwierdziła bilans i rachunek strat i zysków eksploatacyjnych z rachunkiem wydatków na poczet zysków eksploatacyjnego przedsiębiorstwa „Polskie Koleje państwowe" za rok gospodarczy 1936 t. j. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r.

Następnie Rada ministrów zatwierdziła prowizoryczny plan finansowo-gospodarczy państwowego gospodarstwa leśnego „Lasy państwowe" na nadchodzący rok obrachunkowy, rozpoczynający się z dniem 1. 10. 1937 r. W roku bieżącym projekt planu użytkowania będącego podstawą planu finansowo-gospodarczego — ze względu na dokonywania po czas ostatni niepotrzebnych obliczeń — zostanie wniesiony na najbliższą sesję zwyczajną Izb ustawodawczych łącznie z projektem planu użytkowania na rok 1938/39.

Wreszcie zostało uchwalone rozporządzenie Rady ministrów o rozszerzenie listy chorób zawodowych objętych ubezpieczeniem od wypadków w zatrudnieniu chorób zawodowych.

Rab, miasto dzwonnic.

Miałam zamiar zwiedzić Jugosławię, jadąc statkiem wzdłuż brzegów chciałam zmieniać często miejsce pobytu. Pokrzyżowała mój plan wyspa Rab. Daje ona tyle pozytywnych możliwości na dłuższy czas, że zrezygnowałam z dalszych obiazdów i poświęciłam jej cały pobyt letni.

Rab leży w północnej części Jugosławii i jest jedną z największych wysp dalmatyńskich (24 km. długa, 5 km. szeroka, liczy 6500 mieszkańców). Z powodu swego romantycznego położenia otrzymała słusznie nazwę „Perły Adriatyku".

Od wschodniej strony wyspy piętrzą się góry, bujnie zalesione drzewami piniowymi, na zachodniej — niż: rozległe pola winnic. Roślinność bujna, po ludniowa; charakterystyczne dla Jugosławii agawy dochodzą do kilku metrów wysokości.

Na wyspie płyną trzy strumienie odmiennego życia, które się wzajemnie nie przecinają: kąpieliska, miasteczka i wsi.

Życie kąpieliska stwarza międzynarodową publiczność, której liczba w sezonie dochodzi do kilku tysięcy, a dalej szereg pierwszorzędnych hoteli, pensjonatów i dwie rojne a gwarne plaże (nie mówię o dzikich). Do najbardziej uczęszczanej dojeżdża się łodziami. Ta ranna, niedługa przejażdżka w potokach słońca, w skupionej ciszy budzącego się dnia ma dziwny urok, jest bodaj milsza od samej kąpieli. Bo Adriatyk w okolicy Rabu nie robi wrażenia morza, raczej piękne go jeziora okolonego górami: spokojna tafla wody, bez charakterystycznego szumu i uderzania fal morskich o brzeg. Kąpiel jest dosłownie letnia, nie emocjonująca, jak w Bałtyku lub Morzu Czarnym, a plażowanie wymaga dużego wysiłku woli i dyscypliny. Długie leżenie na kamieniach bardzo nuży (wybrzeża są wyłącznie skaliste), dlatego plaże Rabu już o godz. 1-szej świecą pustkami.

Popołudniowe godziny poświęcają letnicy najbardziej interesującej części pobytu na wyspie, włóczędze po mieście Rab, które w całości jest bogatym muzeum starożytności.

(W całym mieście nie ma ani jednego auta ani konia; krąży gadka, że gdzieś na Rabie żyje jeden osiołek: nie widziałam go przez cały czas mego pobytu).

Miasto ma charakter starowenecki. Ciasne uliczki (przez niektóre z nich z trudnością przejdą dwie osoby), pełne są swoistego czaru; lew św. Marka, symbol i dowód długiego panowania Wenecjan, zjawia się co krok, jak również łączą się z dawną przeszłością liczne, wytworne pałace patrycjuszów z wymyślnymi bramami, tarasami i balkonami; wewnątrz z pięknymi, starymi cysternami. Imponujące, stare mury miasta stoją do dnia dzisiejszego; wyrzeźbiona głowa Janusa przypomina panowanie Rzymian.

To miłe, czarujące miasteczko posiada siedm kościołów, dwa klasztory, i cztery strzeliste dzwonnice, zwane kampanillami (podobno najpiękniejsze w całej Dalmacji), malowniczo unoszące się nad miastem. Są one dziełem mistrza kroackiego nazwiskiem Radawit.

Katedra z XII wieku ma stylową fasadę renesansową z białego i czerwonego marmuru, wnętrze jest zdobione obrazami i rzeźbą z epoki wczesnego i późniejszego renesansu.

W cichym ustroniu, tuż nad brzegiem morza stoi kościół św. Andrzeja o ornamentyce starochorwackiej; ma prawdziwego Tycjana: „Śmierć Józefa".

Ciekawy bardzo jest klasztor św. Eufemii, znajdujący się w zatoce poza miastem z kilkoma wspaniałymi obrazami Madonny bizantyńskiej i słynnym poliptychonem braci Vivarini.

Trudno wyliczyć i opisać wszystkie bogactwa i zabytki tego dziwnego miasteczka; każdy spacer przynosi nowe odkrycia i świeże emocje.

Raz włócząc się po mieście, zostałam zaskoczona fantastycznym przeżyciem; miałam wrażenie, że przeniosłam się w dawne minione wieki. Na ławce, pod kościołem, dwie stare babinki w ludowych, czarnych, starowloskich szatach, żarliwie z sobą rozmawiając, poruszały

STYPENDIA DLA ABSOLWENTÓW W. S. H. Z.

Dla upamiętnienia 10-tej rocznicy Niepodległości Państwa Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie ufundowała w roku 1928 dwa stypendia roczne po 2.000 (dwa tysiące) złotych.

Stypendia te będą nadane ukończonym słuchaczom Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie jako zasiłek na wyjazd zagranicę dla pogłębienia wiadomości toeretycznych lub praktycznych w jednej z gałęzi przemysłu i handlu. Pierwszeństwo mają kandydaci, przynależni do jednej z miejscowości, położonych w okręgu Izby lwowskiej. Stypendia nadane być mogą tylko na przeciąg jednego roku.

Kandydaci, odpowiadający powyższym warunkom, zechcą odpowiednio udokumentowane podania o nadanie stypendium wnosić do Prezydium Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, ul. Akademicka 17, możliwie osobiście na ręce wicedyrektora Izby dra Wachtla (II. p.) w terminie do dnia 15 października 1937 włącznie.

———

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO POD KOŚCIÓŁ.

Stryj. (PAT.) W ub. niedzielę ks. Metropolita Twardowski w otoczeniu licznego duchowieństwa dokonał aktu poświęcenia kamienia węgielnego w Daszawie pod budowę kościoła „Świętej Rodziny“. Po poświęceniu odprawiona została uroczysta Suma, w czasie której podniosłe kazanie wygłosił ks. Arcybiskup Twardowski. W uroczystości wzięło udział ponad 2500 osób. M. in. obecni byli starosta powiatowy Harmata, przedstawiciel garnizonu płk. Brąglewicz, pos. dr. Wojciechowski, nacz. dyr. fmy „Gazolina“ inż. Wieleżyński. Po Sumie odbył się wspólny obiad, po południu zaś goście zwiedzali kopalnie.

ZŁOŻA WĘGLOWE W POWIECIE RZESZOWSKIM.

Rzeszów. (PAT.) W Wólce Czudeckiej odległej od Rzeszowa o ok. 20 km. tamtejszy mieszkaniec, niejaki Żółkiewicz, kopiąc na swym gruncie w pobliżu małego strumyka natrafił na nieznacznej głębokości na złoża węgla. Mimo prymitywnych środków eksploatacji wybiera się dziennie jeden do dwu wozów węgla, który miejscowa ludność używa do palenia w kuchniach.

ZASTRZELONO KOBIETĘ NA POGRANICZU SOWIECKIM.

Skałat. (Tel. wł.) Wczoraj we wsi Kałaharówka nad granicą rosyjską została zastrzelona przez straż graniczną sowiecką kobieta w chwili, gdy usiłowała przejść przez rzekę Zbrucz na stronę polską. Zwłoki wydobyto na brzegu polskim. Władze graniczne sowieckie żądają wydania tych zwłok. Nazwiska zabitej kobiety narazie nie ustalono.

Związek Propagandy Turystyki we Lwowie

W najbliższych dniach rozpocznie swą działalność Związek Propagandy Turystyki we Lwowie, założony przez Zarząd miasta i Izbę Przemysłowo-Handlową. Statut nowego Związku został już zatwierdzony i w niedługim czasie nastąpi ukonstytuowanie władz Związku. W myśl statutu prezesem Związku wybrany zostanie Prezydent wzgl jeden z wiceprezydentów miasta zaś wiceprezesami prezes wzgl. wiceprezes Izby Przem.-Handlowej.

Związek Propagandy Turystyki będzie ciałem autonomicznym a w skład zarządu wejdą oprócz delegatów Prezydium miasta i Izby Przem.-Handlowej, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń mających zainteresowanie w propagandzie turystyki. Nowy związek otrzymał już lokal na ul. Kilińskie go (obok Kawiarni Wiedeńskiej), a kierownikami jego zostali zamianowani kpt. Wilhelm Todt, dotychczasowy referent propagandy turystyki Z. M., oraz p. Tadeusz Krzyżewski, absolwent Akademii Handlu Zagran. we Lwowie.

W połowie października b. r. nastąpi ukonstytuowanie się władz Związku i otwarcie lokalu.

W ten sposób doczekała się realizacji dawno już odczuwana żywotna myśl stworzenia osobnego Związku. Zakres prac nowego związku będzie znacznie rozszerzony i przekazane mu będą agendy dotychczasowego referatu propagandy turystyki istniejącego od półtora roku przy Zarządzie Miejskim. Nowy Związek obejmie całokształt problemów i zadań związanych z turystyką i jej propagandą.

———

PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ LOTNICZA W SANOKU.

Ośrodek lotniczy w Sanoku stale się rozwija, dzięki wytrwałej pracy Obwodu LOPP oraz p. Wład. Kubicy, dyrektora fabryki „Guma“. Obok klubu balonowego w ostatnim roku żywą działalność rozwinęło Koło Szybowcowe LOPP. Onegdaj odbyła się w Sanoku piękna uroczystość lotnicza, rozpoczęta startem balonu wolnego, następnie poświęcenie i przekazanie Koła szybowcą przez Lwowski Okręg Wojewódzki LOPP. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Bartłomiej Krukar. Imieniem Starostwa i Obwodu powiatowego LOPP przemawiał **mjr. Bronisław Polityński** a imieniem Lwowskiego Okręgu LOPP dyr. Adam Tiger, imieniem wojska płk. Czadek, Instruktorem kursu był Tadeusz Słuszkiewicz.

Równocześnie z popisami odbywał się powiatowy konkurs modeli latających. Zgłoszono 14 modeli przez 7 modelarzy. Miejsca w konkursie zajęli uczniowie gimnazjalni: Patronik Orest, Bandurka Stanisław, Turkowski Zbigniew i Turkowski Tadeusz.

Zainteresowanie uroczystością bardzo duże, obecnych kilka tysięcy osób z Sanoka i okolicy.

ODZNACZENIE MEDALEM ZA RATOWANIE GINĄCYCH.

Przemyśl. (PAT.) P. Minister Spraw Wewn. nadał za ratowanie ginących medale Michałowi Breginowi z Chałupek dusowskich pow. Przemyśl, Julianowi Maćkowi i Marcinowi Władysławowi Krasickiemu z Przemyśla.

W PRZEMYŚLU STANIE POMNIK ORLĄT.

Przemyśl. (PAT.) W Przemyślu został rozstrzygnięty konkurs na projekt Pomnika Orląt. Z licznie nadesłanych prac przyjęto projekt inż. Turkowskiego z Przemyśla. Pomnik rzeźbić będzie prawdopodobnie prof. Wilk. Odsłonięcie projektowane jest na dzień 3 maja 1938 r.

POLSKA SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA W SAMBORZE.

Sambor. (PAT.) W Samborze powstała nowa polska placówka gospodarcza pod nazwą: Spółdzielnia rolniczo-handlowa „Gospodarz“. Spółdzielnia ta, pozostająca pod zarządem pp. Al. Barańskiego i Ant. Bródki, prowadzi skup i sprzedaż zboża, dając rolnikom możność korzystnego zbytu. Prócz zboża, spółdzielnia prowadzi handel również innymi płodami rolnymi.

———

rytmicznie i równomiernie piękne, ko ronkowe wachlarze. Obrazek prawdziwie renesansowy; miałam ochotę to dawne, dzisiejsze życie oprawić w ramy.

Główna ulica miasteczka jest nieco szersza, znajduje się przy niej szereg eleganckich sklepów i magazynów. Prowadzi ona z jednej strony do portu, z drugiej kończy się pięknym, dobrze utrzymanym parkiem. Położony na stoku, ciągnie się aż do morza, skąd prowadzi promenada malowniczym brzegiem morza.

Naturalny, nieduży port (wzdłuż szeregiem stoją kawiarnie) jest punktem centralnym wyspy, rodzajem corsa. Tu w oczekiwaniu przybywających statków gromadzi się publiczność Rabu, ubrana aż do pory kolacyjnej z przesadną swobodą (pijamy, shorty, nawet kostiumy kąpielowe). Dopiero godz. 9-ta zmusza do przebrania się rozleniwionych letników.

W dwóch wielkich hotelach Rabu połączonych z dancingami panuje przy kolacji niezwykły luksus toaletowy. Panie zjawiają się w balowych lub wieczorowych sukniach, panowie przeważnie w białych smokingach; stanowi to miły dla oka kontrast po rozwydrzeniu ubraniowym wcześniejszej pory.

Zabawa i tańce trwają do późnej godziny i kończą się niejednokrotnie jazdą żaglówkami, lub łodziami na morze w oczekiwaniu wschodu słońca.

Wieś Rabu, to znowu odmienny, a wpleciony w całość rodzaj życia tej wyspy. Jest objawem ciekawym, że słowiański lud chorwacki, zamieszkujący miasteczko i wieś mówi przeważnie po włosku; językiem nieco zdeformowanym. Pozostałość panowania Wenecjan.

Jeżeli chodzi o stronę fizyczną są oni rasą zdegenerowaną: małego wzrostu, dość brzydcy, zadają kłam naszym wyobrażeniom o urodzie południowych Słowian.

Głównym źródłem ich zarobkowania jest uprawa winogron i fig, poza tym zajmują się rybołostwem i wypasem owiec.

W czasie sezonu obwożą łodziami letników po morzu; jeszcze do dziś mam w uszach ich przeciągłe i monotonne nawoływania: „barce“, „barce“.

Laura Mizerowa.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 284, 290/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzyciele: Państwowy Bank Rolny Oddz. we Lwowie przez adwokata Dra Michalewskiego we Lwowie i tow. Dłużnicy: 1) Piotr Cwik, 2) Julia Cwik w Rakowej. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Samborze, urzędujący w gmachu sądowym biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1937 o godz. 8.30 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznego przetargu należących do dłużnika nieruchomości, a to: 1) Realność obj. whl. 674 ks. gr. gm. kat. Rakowa, składająca się z 6 parcel gruntowych, które tworzą 2 kompleksy oddalone od siebie o 600 m., przyczym parcele 813/1, 814/1, 816/1, 825/15 i 825/17 tworzą jedną całość, zaś parcela 826/10 drugi kompleks i leży po zachodzie w stronie wsi Rakowa, ogólny obszar nieruchomości 6 ha. 65 a. 43 m kw. Na tej nieruchomości wystawiony jest a) dom mieszkalny z jodły obrabianej w kant, na fundamencie betonowym, 15 m długi i 7 m szeroki, składający się z sieni, kuchni, izby i stajni, dach kryty czerwoną dachówką, pod komorą piwnica betonowa, b) stodoła cała szalowana deskami z przybudówką ogółem długa na 19 m i 7 m szeroka, kryta dachówką czerwoną, c) studnia o 12 kręgach betonowych otwarta. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowana została na kwotę 11.985 zł Cena wywołania wynosi kwotę 8.988 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1.198 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Sambor, 28 września 1937. 3415K

Km. 966/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Nowym Targu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 listopada 1937 r. o godzinie 8 minut 30 w Sądzie grodzkim w Nowym Targu nastąpi sprzedaż całej realności lwh. 5754 ks. gr. gm. kat. Nowy Targ obj. Olgi Stillerowej i masy spadkowej błp. Emanuela Stillera do rąk spadkobierców: Olgi Stillerowej, Dr. Jakuba Stillera, Wiktora Stillera, Emmy ze Stillerów Dogilewskiej, Salomei ze Stillerów 1-o Wulkanowej 2-o Gieserowej, Reginy ze Stillerów Horowitzowej, Cecylii Stiller i Dr. Alfreda Stillera. Realność powyższa obejmuje 2 parcele lk. 1435 i lk. 13262/1 o łącznej pow. 1128 m kw., na których znajduje się dom mieszkalny parterowy, murowany wraz z poddaszem, położony w Nowym Targu przy ul. Ludźmierskiej pod Nr. 136 oraz objekty gospodarcze, jak drewutnia, chlewik, kurnik i szopa. Wyżej wymieniona realność oszacowana została na kwotę 13.345 zł. 45 gr., cena wywołania — najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie może nastąpić wynosi kwotę 6.672 zł. 73 gr. Przystępujący do licytacji winien przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na nabycie powyższej realności w myśl rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 22. I. 1937 r. Dziennik Ustaw Nr. 12/37 poz. 84 par. 1 oraz złożyć rękojmię w kwocie 1.334 zł. 55 gr., jako 1/10 część wartości ceny szacunkowej wspomnianej realności. Rękojmia winna być złożoną w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych względnie książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą według kursu z dnia poprzedniego, kurs ten ma być wykazanym przez mającego chęć kupna. Najwyższą zaofiarowaną cenę kupna należy złożyć gotówką, a mianowicie 1/4 część ceny kupna w ciągu dni 14-tu, resztę zaś w dwóch równych ratach miesięcznych, a to pierwszą najpóźniej w ciągu miesiąca, drugą zaś w przeciągu dwóch miesięcy po prawomocności przyznania. Gotówka złożona jako wadium może być użytą do uzupełnienia ostatniej raty ceny kupna, jeżeli nabywca dopełni wszelkich innych postanowień warunków licytacyjnych. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, o ile osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części i o ile nie uzyskają postanowienia właściwego sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższą realność w dni powszednie od godziny 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Nowym Targu.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nowy Targ, 28 września 1937. 3414K.

Km. 89/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 29 Listopada 112, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 listopada 1937 o godz. 12-ej w Ustrzykach Dolnych odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika egz. Stefana Malachowskiego w Serednicy na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Lesku, nieruchomości, a to: całej realności obj. lwh. 78 ks. gr. gm. kat. Serednica, w skład której wchodzi dom mieszkalny, drewniany, parterowy, wraz z przynależnościami bliżej w protokole opisu zapodane, oraz parcela budowlana, role, łąki, pastwiska i grunt nieurodzajny, łącznego obszaru 8 ha. 06 a. 35 m kw. Realność powyższa ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Ustrzykach Dolnych. Nieruchomość oszacowana została na sumę 8.009.76 zł., cena zaś wywołania wynosi 5.339.84 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 801 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Ustrzykach Dolnych. 3414K

Komornik Sądu Grodzkiego.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 73/37. Franciszek Sacha, syn Kazimierza i Marii z Kornasiów, urodzony 15 października 1901 w Biesiadkach powiat Brzesko, żołnierz 20 pp. Wojsk Polskich w roku 1920 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 20 sierpnia 1937. 3413

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 13.